KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Lutego Rok 1862. № 44. Dnia 12 (24) Lutego 1862 Roku.

Poniedziałek. Wschód Słońca go: 7 m. 0. Zachód „ „ 5 „ 28. Dziś: Sgo Macieja Apostoła. Jutro: ŚŚ. Syfryda B. M. i Flawiana M.

W dniu onegdajszym w czasie uroczystego Nabożeństwa w Kościele XX. *Bernardynów*, celebrował sam Najdostojniejszy JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Warszawski Metropolita, przyczem sam udzielał KOMMUNIJĘ Śtą przystępującym do SAKRAMENTU pokuty, i przemawiał o ważności N. SAKRAMENTU do pobożnych, przepełniających ten Przybytek PAŃSKI.

Podobnież i wczorajsza Niedziela zwana Mięsopustna, czyli już przedostatnia przed zapustami, ściągnęła od rana mnóstwo pobożnych do wszystkich Świątyń PAŃSKICH, pragnących się przygotować modlitwą i skruchą do zbliżających się dni Wielkiego Postu, a poprzedzających pamiątkę Zmartwychwstania PAŃSKIEGO.

Z Petersburga, 15 Lutego.

Na przedstawienie Ministra Spraw Zagranicznych, w skutek żądania rządu Szwedzkiego, N. PAN w d. 30 Grudnia r. z. (v. s.), raczył wydać postanowienie uwalniające, we wszystkich portach Rossji i Finlandji, statki Szwedzkiego i Norwegskiego klubu jachtowego od wszelkiej opłaty portowej, latarniowej i t. p., z warunkiem, że podobneż przywileje zostaną zapewnione w portach półwyspu Skandynawskiego statkom nowo-urządzonego klubu jachtowego Nilandzkiego i wszystkich klubów jachtowych, jakie w przyszłości mogą być założone w Cesarstwie i W. X. Finlandzkiem. Postanowienia te będą zastosowane do statków klubów jachtowych wszystkich państw, w których statki podobnych klubów rossyjskich będą używać zupełnej wzajemności.

Postanowieniem z mocy Najwyższego JEGO C. K. Mości Rozkazu, przez p. o. Namiestnika Królestwa w d. 2 (14) Października 1861 r. wydanem, Królestwo Polskie w stanie wojennem ogłaszającem,

„Naczelnicy Wojenni upoważnieni zostali, wszystkie osoby podejrzane, które okazały umysł niespokojny lub poprzednio notowane były w nieporządkach, aresztować i do dalszego wyrzeczenia względem nich Namiestnika, pod aresztem zatrzymać."

Obecnie JW. p. o. Namiestnika z uwagi, że od czasu ogłoszenia stanu wojennego upłynęło już 4ry miesiące, i że w ostatnich czasach spokojność publiczna żadnym ważniejszym nieporządkiem zakłóconą nie była, postanowić raczył:

1) iż odtąd, za czyny przed datą ogłoszenia stanu wojennego spełnione, nikt aresztowanym być nie ma i śledztwa ani też sądy wojenne dla dochodzenia takowych wyznaczane już być nie powinny, z wyjątkiem jedynie względem osób, któreby popełnionym po dacie 2 (14) Paźdz: 1861 r. czynem do takowych dały powód;

2) w przedmiocie szczególnie ważnych przestępstw przed d. 2 (14) Października 1861 r popełnionych, któreby ujawnionemi zostały, przede wszystkiem do decyzji Namiestnika odnosić się;

3) ukończenie rozpoczętych już spraw przyspieszyć i w czasie ile być może najkrótszym do decyzji Namiestnika przedstawić, i w końcu

4) wszelkie przewinienia i przestępstwa po dacie ogłoszenia stanu wojennego popełnione, lub popełnić się mogące, według całej surowości praw, stosownie do przepisów o stanie wojennym, dochodzić.

Postanowienie to dla ścisłego doń zastosowania się wszystkim Naczelnikom Wojennym przesłanem zostało.

JX. Biskup Hr: *Plater*, Sufragan Dyecezji Łowickiej, wyjechał do Łowicza.

Jutro, jako w piątą bolesną rocznicę skonu ś. p. Symeona *Werner*, Radcy Stanu, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: $9^1/_2$ z rana, Nabożeństwo żałobne; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci Marjanny z Nacikowskich *Zabrockiej*, Żony Kupca i Obywatela m. Warszawy, odprawioną zostanie Wotywa, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie $8^1/_2$ z rana; na którą Przyjaciół i Krewnych zaprasza się.

Jutro, jako w 16tą rocznicę skonu ś. p. Juljana Laryssa *Domańskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy N. MARJI P., o godzinie 10tej z rana; na które pozostała Żona wraz z Synem, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Za spokój duszy ś. p. Alexandra *Russyan*, b. Naczelnika Sekcji Prawnej w Komissji Skarbu, zmarłego w r. z., odbędzie się we Środę o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*; na które osierocona Żona, Familję zmarłego, zaprasza.

Krewni ś. p. Hr: Felixa *Czackiego*, zapraszają jego Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, które ma się odbyć w Kościele Śgo KRZYŻA dnia jutrzejszego o godzinie 11tej z rana.

Joanna z Jasieńskich *Karska*, w wieku lat 62, nagle żyć przestała onegdaj. Pogrążeni w boleści: Córka, Wnuk i dwaj Siostrzeńcy zmarłej, zapraszają Krewnych, na exportację zwłok ś. p. Joanny, jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.— Ktokolwiek znał tę duszę anielską, ten umysł wzniosły, to serce niezrównane, ten żywot poświęcony ludzkości, niechaj pospieszy z ostatnią dla zmarłej posługą.

W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem Mikołaj *Szokalski*, Magister Praw, Obrońca Prokuratorji Królestwa Polskiego. Stroskana Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Dnia wczorajszego zszedł z tego świata Antoś *Płonczyński*, lat 6 mający. Pozostała Babka w nieobecności Ojca, zaprasza Krewnych, na exportację ciała, dnia jutrzejszego o godzinie 10tej z rana, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

We wsi Uher pod Chełmem, rozstał się z tym światem Wawrzyniec *Ciemniewski* w 98 roku życia swego.

(Art: n.). W dniu 20 z. m. zakończyła w Lublinie, doczesne życie ś. p. Anna z Wernerów *Schönfeld*, zostawiwszy po sobie w żalu nieutulonego męża i troje małych dziatek. Życie zmarłej, krótkie (bo zaledwie 30 przeżyła wiosnę), pełne cnot domowych, przeminęło cicho: zajęta domem, dziećmi i obowiązkami swemi, po zagranicami tego małego świata, nic nie widziała dla siebie; spełniając godnie posłannictwo kobiety, przeszła przez życie, jak cichy Anioł miłości i poświęcenia. Z poddaniem, jakie daje dobrze pojęta nauka ZBAWCY, przyjęła wiadomość o śmierci ojca ś. p. Jana *Wernera*, ale ten cios bolesny, osłabił i tak już wątłe jej zdrowie. BÓG nie dał jej doczekać szczęścia, które jest najdroższą nagrodą matek: umarła, zostawując dzieci swoje, prawie w niemowlęctwie. Śmierć jej równie była piękną i chrześcjańską, jak żywot cały. Opromieniona aureolą spokoju, poszła do lepszego świata, po to szczęście, którego ziemia nie daje! Liczny orszak pogrzebowy Przyjaciół i Znajomych, odprowadził jej zwłoki, na miejsce doczesnego spoczynku, aby uczcić grób tej, która w ciągu życia całego była wzorem cnot matki i żony.— ***

Prezes Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego Professor *Adamowicz*, mianowany został członkiem Towarzystwa botanicznego w Paryżu, którego Prezesem jest sławny botanik *Brogniard*. Jest to czternaste Towarzystwo z rzędu, w kraju i za granicą, które zaliczyło szan: Professora w poczet swych członków.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Z rozkładu jazdy koleją żelazną wiadomo wszystkim, że sprzedaż biletów i expedycja tłomoków, rozpoczyna się zawsze na godzinę przed odejściem każdego pociągu; jednakże passażerowie zamiast szukać w tem tak własnej swej, jak i Władz Drogi Żelaznej, oraz Urzędu Policyjnego dogodności, ociągają się zwykle z przybyciem swojem do ostatniej chwili wyjścia pociągu, a potem oblegając naraz expedycję kass i pakunków, czynią zamięszania, i w rezultacie, albo niedocisnąwszy się i nie zdążywszy dopełnić koniecznych formalności, pozostać muszą, albo też pociągi, punktualnie wychodzić mające, na opóźnienie wystawiają. Aby więc temu zapobiedz, zawiadamiam niniejszem, że kassy sprzedaży biletów i expedycja pakunków, zwłaszcza na pociągi osobowe Nr V, o godzinie 10 min: 45 przed południem z Warszawy wychodzące, otwierane będą codziennie począwszy od dnia 1go Marca r. b. jeszcze o pół godziny wcześniej, jak to dotąd miało miejsce, to jest, że otwierane będą o godzinie 9 min: 15 z rana, iżby przez to jeszcze więcej dać Publiczności czasu do ułatwienia się ze wszystkiemi wymaganemi formalnościami, bez natłoku i wzajemnych ztąd nieprzyjemności, pretensji i niewczesnych żalów; ale też uprzedzam także, że odtąd opóźniający się na pociąg sami sobie winę przypiszą, jeśli na zawód podróży narażeni zostaną, gdyż tak kassy sprzedaży biletów, jak i expedycje wyżej pomienione, punktualnie na 5 minut przed odejściem każdego pociągu zamykane i pociągi ściśle z chwilą, przez rozkład jazdy wskazaną, wychodzić będą.— *Rosenbaum.*

W Pradze Czeskiej wzniesiony został Szpital dla Starozakonnych, z legatu 80,000 zł: reń:, zapisanego dwa lata temu, przez zmarłego tamże *Taussiga.*

Uwiadomienie od Wspólki Żeglugi Parowej pod firmą Andrzej Hrabia Zamoyski i Wspólka.—W myśl art: 11go odnowionego kontraktu Wspólki Żeglugi Parowej, na dniu 1szym Lutego 1861 roku sporządzonego, Zarząd Wspólki Żeglugi Parowej, ma zaszczyt wezwać Panów Akcjonarjuszów, aby na posiedzenie zwyczajne roczne, w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej przy uli: Nowy-Świat pod Nrem 1245*b*, w dniu 1 Marca r. b. o godzinie 1szej z południa, odbyć się mające, przybyć raczyli.— Na posiedzeniu tem, odczytane zostanie Sprawozdanie z czynności Wspólki za rok 1861.

Nadesłano na zasilenie funduszów Warsz: Tow: Dobr: rs: 47, od A. D. zebrane w okolicy M. *Pren*, która to kwota po potrąceniu porta k. 60, wpłynęła do Kassy Towarzystwa.

Donoszą z Paryża iż d. 11go b. m. odbyło się pod prezydencją Ministra Stanu Hr: *Walewskiego*, posiedzenie Komissji dla ustalenia własności literackiej. Na posiedzeniu tem postanowiono ułożyć projekt do prawa, opartego na zasadzie *wiecznego* trwania tejże własności.

O powodziach, które Dunaj poniżej Pesztu (w Węgrzech) zrządził, piszą co następuje: „Przy pierwszem zjawieniu się kry w końcu Stycznia, spłynęła ona Dunajem aż do Tolny bez szczególnych przeszkód. W Kanale Boisłowskim lód osiadł na gruncie i zwrócił się przy wysokiej wodzie ku staremu Dunajowi do Tolny. Zamulenie piaskiem pod Tolną sprawiło, że lód nie mogąc się dalej poruszyć, zastanowił się, masami się spiętrzył i dalszy odpływ zupełnie zatamował. Nastąpił ztąd konieczny wylew wody, a lód w skutek mrozu zamienił się w stałą massę, co najsmutniejsze rokowało skutki. Obawy te sprawdziły się niestety, bo lód nie mając przy krze obecnej wolnej dla siebie drogi, sprawił najokropniejsze spustoszenia. W okolicy Foldwaru ku Paks, przy Harcie i Ordosie tama została przerwaną i woda zalała okiem nieprzejrzaną płaszczyznę; mieszkania i wsie zupełnie zatopione, a we wsi Lak widać tylko wieżę kościelną, sterczącą nad powierzchnią wody. W Paks lód leży o całą sięgę nad domami nad Dunajem położonymi; mieszkańcy schronili się do winnic. Tu grozi największe niebezpieczeństwo, na przypadek gdyby się lód ku brzegom poruszył. Wielka liczba statków, mosty i młyny znikły bez śladu. Najstarsi ludzie nie przypominają sobie tak okropnej kry. Poniżej Foldwaru woda doszła do niesłychanej wysokości, stoi o 7 do 8 stóp wyżej jak w Peszcie. Z Paks do Adony i do Pesztu nie można się dostać chyba po długiem okołowaniu zwykłej drogi, zalanej wodą na kilka sążni; dyliżans utopił się w tej okolicy. Trudno rozpoznać, gdzie właściwie Dunaj płynie, bo wszystko zamieniło się w morze nieprzejrzane. Zdaje się, że Dunaj bieg swój znacznie zmienił i żegluga na nim zrazu będzie bardzo trudną, mianowicie z Foldwaru do Tolny. Pod Paks pokazało się, że lód spłynął z największą chyżością w miejscach płytkich. Również i pod Katogą brzegi Dunaju znacznie zmienić się musiały.

Przebywający w Neapolu w znacznej liczbie Izraelici, zamierzają tam wznieść Synagogę, licząc na zasiłek od Rządu, jak to miało miejsce w Toskanji.

Dziś o godz: 7ej rano, wszczął się pożar w Łazienkach P. *Banzemera*, dawniej (*Ciemskiego)*, przy ulicy Bednarskiej.

W Galicji obawiają się, ażeby oziminy pod bardzo wysokim śniegiem leżącym już od Stycznia, nie zniszczały.

Xiążka Zbiorowa, ofiarowana K. Wł: *Wójcickiemu*, wyszła z druku. Osoby zajmujące się zbieraniem prenumeraty, raczą się zgłosić do wydawcy po odbiór żądanych przez siebie exemplarzy; PP. Prenumeratorowie, raczą się zgłaszać tylko do tych xięgarń i osób, u których złożyli przedpłatę. Opóźnienie wydawnictwa spowodowanem zostało tem, że zamiast 12 do 15 arkuszy druku zapowiedzianych prospektem, xiążka obejmuje do 30tu. Pięćdziesięciu literatów przyłożyło się do jej wzbogacenia. Odbitą została w 5ciu zakładach typograficznych: S. *Orgelbranda*, *Gazety Polskiej*, J. *Ungra*, K. *Kowalewskiego* i J. *Jaworskiego*. Jest do nabycia w Redakcjach: *Bibljoteki Warszawskiej*, *Gazety Polskiej* i *Tygodnika Illustrowanego*.

Jeden z dawnych Wojskowych Polskich, obecnie mieszkaniec m. Warszawy, podupadłszy zupełnie, złożył w Redakcji *Kurjera* na sprzedaż jako jedyny środek do poratowania się, dwie drogie pamiątki rodzinne. Pierwszą z nich jest tabakiera złota, którą jeszcze ojciec jego otrzymał w darze od Króla *Stanisława Augusta* z herbem Króla Jegomości. Drugą pamiątką jest pierścień ś. p. Pasterza Ignacego *Krasickiego* z herbem i cyframi Jego: X. J. K, Pamiątki te oprócz materjalnej wartości, stanowią jeszcze i pod względem starożytniczym nie mały zabytek, a przytem nabycie ich, będzie w porę, bo przyniesie ulgę w nieszczęściu, prawdziwie biednej i zasługującej na pomoc braterską rodzinie. Można je widzieć każdej chwili w Redakcji *Kurjera*, a najwięcej dający utrzyma się przy ich posiadaniu.

Ner 8 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z Historji Polskiej: Jak syn *Władysława Jagiełły* zginął w bitwie pod Warną, zkąd go też Warneńczykiem nazwano; O xiążkach do czytania; Piękne przykłady; Szkółka we wsi Korytnicy; Wiara, Bajka; Dwa dęby; Zkąd się wzięła gorzałka, historyjka dla tych co się w niej kochają, a na zgubę ciało i duszę oddają.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego, podpisany Obywatel, współ-właściciel posessji N° 1109 przy ulicy Walików, sklep mięsny do sprzedaży częściowej posiadający, zawiadamia WW. Ziemskich Obywateli, jako ma kredyt otwarty w Kassie pożyczkowej miasta stołecznego Warszawy, i że zgodnie z umowami doszłemi do skutku, będą zaspokajani Właściciele opasów przez Kassę Pożyczkową Miejską.— Alexander *Wołowski*.

Ner 47 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego. *Konrad* Xiąże Mazowiecki, przez Leona *Rogalskiego*, (z drzewo: rysun: *Gersona*); Uzbrojenia z przeszłości, (z drzew: rys: *Kossaka*); Szpic i Dziecię, Bajka. przez J. *Ch:*; Historja Święta, Król *Herod*, przez Sz: *M.* (z drzewo: rys: *Tegazzo*); Gabryel *Hołubek*, obrazek historyczny z XVIgo wieku, (z trzema drzewo: rys: *Kossaka;* Trzos zgubiony; Szczęście; Myśli i Zdania. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach poczto: Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

Dnia 16 i 20 (v. s). b. m., o godzinie 11ej rano, odbędzie się I cytacja w Komendzie Inżenjerskiej Warszawskiej, na sprzedaż zużytych narzędzi i różnych przedmiotów tejże komendy.

Bawiący przez kilka dni w Warszawie, przybyły z Hiszpanji J. E. Hrabia *di Gracia*, wyjechał we Czwartek do Petersburga, koleją żelazną Petersburgsko-Warszawską.

W Krakowie w ostatnich dniach płacili korzec pszenicy od 10 do 11 złr: (to jest od 40 do 44 zł: na naszą monetę), a żyto od 7 do $7^1/_2$ złr:.

Dziś od rana mieliśmy śnieg, który nam wielkie wróży błoto. Podobno wyjdzie na to, że od dzisiejszego dnia Śgo Macieja, utracimy zimę.

Wisła pod Warszawą do dziś dnia jeszcze stoi.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn*, *18 Lutego.* — Rodzina Królewska żyje zupełnie ustronnie na wyspie Wight, coraz bardziej jednak pewności zyskuje pogłoska, że Królowa przybędzie na dni kilka do stolicy. — Deputacja Izby handlowej z Manchester, miała wczoraj z Ministrem handlu urzędową konferencję, o stosunkach Anglji do Niemieckiego Zollvereinu. — Do Komissarzy Królewskich wystawy nadeszło zawiadomienie, że w Anglji utworzył się oddzielny Komitet, mający na celu zebranie włoskich dzieł sztuki na wystawę. Prezydującym w Komitecie jest Poseł Włoski, Mgr *d'Azeglio*, do którego przyłączyło się wielu Włoskich i Angielskich lubowników sztuki. — Budżet floty na r. 1862, 63, przedstawiony został Parlamentowi. Ogólna summa takowego wynosi 11,794,305 fszt: czyli o 846,283 fszt: mniej jak roku poprzedniego.

Danja. *Kopenhaga*, *10 Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Duńskiej Rady Państwa, Prezes Rady oświadczył, przy roztrząsaniu projektu co do zmiany ustawy, że Konstytucyjne połączenie Holsztynu Lassenburga z pozostałemi częściami kraju, zawisłe jest od zupełnej zgody Rady w Państwa Holsztyńskiem zgromadzeniem stanów które nawzajem postawione są zupełnie niezawiśle i samoistnie. Minister spraw wewn: uważał zjednoczenie możebnem tylko po zupełnej rewizji ustawy. Niejedność i niedogodność stanu rzeczy, mają główny powód w tem, że lud Holsztyński mieszany jest z szlachtą holsztyńską, która potrafiła przez wywieszenie sztandaru niemieckiego przytłumić życzenia wolności, istniejące niezawodnie w wewnętrznem usposobieniu ludu Holsztyńskiego. — Austrja i Prusy, przesłały tu notę, w odpowiedzi na depeszę Duńską z 26 Grudnia r. z. Oba mocarstwa ponawiają pytanie, w jaki sposób Danja umowę z 1852 r. wykonać zamierza.

Francja. *Paryż*, *18 Lutego.* — Dziś nadeszły tu ważne wiadomości z zagranicy, a mianowicie o powstaniu w Grecji, o powstaniu w Marokko, oraz o porażce Hiszpanów w Mexyku. Trudno jeszcze sądzić o doniosłości wypadków, jakie miały miejsce w Naupiji; co się tyczy jednak Marokko, to jeśli doniesienia ztamtąd są prawdziwe, wypadki mogą przybrać obrot niespodziewany. Jenerał wysłany przez Cesarza Marokkańskiego przeciw powstańcom został podobno pobity i poległ. Powstanie opiera się na tem, że Monarcha Marokkański przekroczył przepisy koranu, zabraniające rozdzielenia skarbu Cesarskiego między niewiernych. Co się tyczy porażki Hiszpanów, to zaprzeczają zupełnie wiarogodności tego doniesienia, gdyż plac boju odległyby był o 20 mil od Vera Cruz, a wojska hiszpańskie nie mogły się tak oddalić, gdy oczekują one, łącznie z oddziałem francuzkim, na posiłki jakie ma przyprowadzić Vice-Admirał *Ju-*

riens de la Graviere. — Telegrammy z Raguzy doniosły tu, o poddaniu się części Hercegowiny *Omerowi*-Paszy. Że jednak jednocześnie prawie wysłano z Konstantynopola w tameczne strony trzy parostatki z wojskiem, przeto niewiadomo czy w zupełności wierzyć można tym zwycięztwom Turków. — O zapowiadanej tylokrotnie podróży *Fuad*-Paszy do Francji, nic jeszcze urzędownie nie wiadomo.— Rząd Turecki zaprotestował podobno przeciw nazwie Rumanji nadanej przez Xięcia *Kuzę* prowincjom Mołdo-Wołoskim. Austrja naturalnie przyłączyła się do tej protestacji, tu jednak nie przywiązują wielkiej wagi do pomienionego wypadku, gdyż Xiążę *Kuza*, nie użył takiej nazwy w żadnym zdokumentów przesłanych Mocarstwom zagranicznym. — Xiążę *Metternich*, dawał wielki obiad dla Nuncjusza Papiezkiego. Między zaproszonymi znajdowali się PP. *Walewski* i *Thouvenel*. — Podobno pomiędzy PP. *Lavalette* i Jenerałem *Goyon*, zaszły nieporozumienia. — Rozchodzi się tu wieść, na zasadzie korrespondencji z Wiednia, że Parlament Austrjacki, który zaledwie zakończył swe wakacje, ma być znowu odroczony na 6 tygodni. Nie wiadomo o ile to jest prawdą, przyznać jednak trzeba, że życie Parlamentarne zaledwo trzyma się w Austrji, gdy stronnictwo anti-konstytucyjne tryumfuje tam i rządzi samowładnie. Bojaźliwe uwagi deputowanych tamecznych względem zredukowania wydatków na armją, niepodobały się bardzo w wyższych sferach tamecznych, a Rząd wcale na nie niezważa. — P. *Mon*, wyjechał do Madrytu, z czego wnoszą, że przyjął kandydaturę do Prezesostwa tamecznych Kortezów.

Portugalja. *Lizbona, 17 Lutego.*— Izba Parów odrzuciła 36 głosami przeciw 34 votum nagany, wymierzone przeciw ministerstwu, z okoliczności ostatnich rozruchów, jakie w Portugali miały miejsce.

Włochy.— W Turynie krążyła wieść, że Poseł Włoski w Paryżu, P. *Nigra*, podał się do dymissji, i że w jego miejsce ma być mianowany Hr: *Vimercati*.— Dziennik *Roma e Venezia* donosi, że zdrowie *Garibaldego*, jest w jak najlepszym stanie. Poświęca on się z zapałem pracom rolniczym, w towarzystwie 34 robotników, których mu przyjaciele przysłali z Genui i Bolonji, i wkrótce mała wysepka ulegnie czarodziejskiej zmianie. Wieczory przepędza on na czytaniu gazet, oraz odbieraniu listów i adresów, nadchodzących ciągle tak z Włoch jak z zagranicy.— Turyńska gazeta twierdzi, że Kollegjum Śte w Rzymie za zgodą z Papieżem, postanowiło zniszczyć najtajniejsze dokumenta archiwów Papiezkich, te zaś papiery, które przechowanemi być mają, zapakować i przesłać z Civita Vecchia, na statkach Austrjackich do Tryestu a ztamtąd do Wiednia. — Podobno *Kossut* zamierza osiedlić się stale w Medyolanie.

Ostatnie Wiadomości.

Przez Tryest i Monachjum otrzymujemy dziś wiadomości z Aten dochodzące do dnia 18go b. m. Podług pierwszych, powstanie, zdradzone przejętemi listami, przedwcześnie wybuchnęło. Początkowo zbuntowała się tylko załoga miasta Naupljі i ostrzeliwaną była z twierdzy; a później dopiero taż twierdza, uwiedziona pogłoską o abdykacji Króla, połączyła się z powstańcami. *Münchener Ztg* donosi, że najlepszy duch ożywia kraj i wojska przeciw Naupljі wysłane, i że wojska te pobiły powstańców zewnątrz pomienionego miasta. Pozostałe jeszcze w Naupljі oddziały są zniechęcone. Telegramm z Konstantynopola, datowany 20go, donosi, że Król Grecki, odbył przegląd 2,000 wojska zebranego w Koryncie, że takowe rzeczywiście zadało jakąś porażkę powstańcom, i że w Naupljі, oprócz dezercji, daje się okazywać rozdwojenie.

Xiążęta Bawarscy, którzy spieszyli do Aten, wrócili do Tryestu z Korfu.— *Independance* z 22 b. m. zaprzecza pogłosce, jakoby Cesarz Francuzów domagał się od Xięcia *Napoleona*, iżby nie przemawiał w Senacie w kwestji Rzymskiej.— Z Rzymu pod datą 19go piszą, że Król *Franciszek II*, kazał drukować bony sto-frankowe, mające reprezentować 5-miljonową pożyczkę, zadekretowaną przez niego w Gaeta.— Pomiędzy Ambassadorem Francuzkim w Rzymie a Stolicą Apostolską, panuje pewna obojętność.

Do Berlina nadeszło 21go b. m. wieczorem drogą telegraficzną zawiadomienie, że Francja zgadza się na ostatnie propozycje Prus względem traktatu handlowego.— Wiadomości z New York, dochodzące do 7go i 8go b. m. są pomyślne dla federalistów. Opanowali oni ważny fort Henry nad rzeką Tennesee. Ważniejszą jednak rzeczą są podobno oznaki niezadowolenia, objawiające się w Richmond i pewne oddziaływanie w opinji Stanów Południowych za powróceniem do unji.

Onegdaj w południe ciepła stopni 3. Wczoraj rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 3. Dziś rano ciepła stopni 0.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11. Dziś rano stóp 4 cali 11. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Bravo*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 44.

Poniedziałek.— Dnia 24go Lutego.— Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy.

Podoski Julian Ob: z Wojciechowic nr 1404; Sławianowski Lucjan Ob: z Pławna nr 556; Skórkowski Kaz: Ob: z Wielkiej Woli nr 1531.

Wyjechali: Krzywoszewski Bol: Ob: do Drwalewa; Lelewel Prot Ob: do Woli Cygowskiej; Podczaski Romuald Obyw: do Kruszyny.

Przyjechali koleją żelazną: Marsop Simon Bankier z Berlina nr 414; Neufeld Lud: Kup: z Glejwitz nr 601; Rahoza Mik: Ob: z Paryża nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Puszet Jakób Kupiec do Węgier; Passawant Filip Kup: do Londynu; Tomicki Teofil Patron do Poznania.

DONIESIENIA.

☞ **Gorzelany** Polak, kształcony w Berlinie, który przez 24 lat pełnił te obowiązki, obznajmiony teoretyczno-praktycznie w swoim zawodzie, na co posiada wiarogodne i poważne świadectwa, trudni się obecnie poprawianiem wydatku okowity w gorzelniach, gdzie takowy jest mały. — Ktoby przeto z JJWW. i WW. Właścicieli Gorzelni chciał mieć poprawiony u siebie wydatek, raczy ustnie lub pismiennie poinformować się przy ulicy Nowy-Świat Nr 50 nowy, u W. Wilkoszewskiego.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1852 roku, na lat 24, z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

Folwark bezpańszczyźniany **ŁUKOWA**, o mil 3 od miasta Okręgowego Biłgoraja, o mil dwie od miasta Tarnogroda, mil pięć od rzeki spławnej Sanu, przy moście Krzeszowic położony, posiadający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 589, prętów 127, i w pastwiskach morgów 108. Mający chęć zadzierżawienia tego Folwarku, zgłosić się zechcą przed dniem 7m Kwietnia r. b., jako terminem na odbycie licytacji, we wsi Zwierzyńcu przeznaczonym, do P. Babińskiego, Rządcy Klucza Łukowskiego, we wsi Osuchach, przy Stacji Pocztowej Tarnogród zamieszkałego, u którego, jako też w Biurze Kontroli Zarządu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

Jest do sprzedania **Kolonja**, w której prócz zabudowań gospodarskich, mieści się ogród fruktowy, rozległości ogółem morg $2^1/_2$, położona za rogatką Wolską, między drogami Górcowską i do wsi Koło prowadzącą, Numerem porządkowym 9 oznaczona. Bliższa wiadomość u Jana Cegielskiego w Warszawie, pod Nr 614 lit: D, zamieszkałego.



Jest do sprzedania na Tamce, w domu Nr 2856, na 1m piętrze od frontu, gdzie blaszka na drzwiach, **Zegarek** złoty repetjer, Zegarek srebrny i Tabakierka srebrna, tudzież kilka Brzytew i t. p. rzeczy.

Pod Nrem 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony placu, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, na **Szynk** lub inny Proceder, **SKLEP** obszerny i trzy Pokoje, z Piwnicami; oraz **dwa Pokoiki Kawalerskie** na górze od frontu.— Tamże są różne MEBLE do sprzedania, jako to: Garnitury, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Toalety, Sofy, Krzesła wyplatane i t.p. Meble.

Agronom (kawaler), który był w W. X. Poznańskiem za Pisarza prowentowego, życzy sobie przyjąć podobne miejsce w Królestwie, albo też w Cesarstwie, lub też miejsce Rządcy tu w Warszawie, albo Pisarza jakiego Magazynu lub Fabryki. Potrzebujący takowego, raczą adresować franco do Wgo Hofmana w Warszawie, ulica Zapiecek Nr 10, który szczególną o nim wiadomość udzieli; życzący osobiście się dowiedzieć, raczą się zgłosić do tegoż domu na 3m piętrze, drzwi środkowe w ganku, między godz: 12tą a 2gą z południa.

Pokój duży, jest do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej, ze wspólnym wchodem, przy rogu ulic Granicznej i Grzybowskiej, w domu pod Nrem 982, na 1m piętrze, od ulicy Grzybowskiej, nad Zegarmistrzem, wchód przez bramę w sień na prawo.—Tamże jest do sprzedania **Samowar** duży, nowego fasonu.

FABRYKA TABACZNA,
FARBSTEIN I SPÓŁKA,

przy ulicy Dzikiej Nr 2311 F.

Podaje do wiadomości Osób interesowanych, iż z początkiem miesiąca Kwietnia r. b., zacznie wydawać Wyroby swoje. — Dystrybutorowie więc życzący sobie wejść w stosunki z powyższą Fabryką, zechcą zgłosić się do Kantoru przy Fabryce mieszczącego się, celem bliższego porozumienia się. Fabryka powyższa zapewnia, iż największem jej zadaniem będzie, jak najsumienniej z przyjętych na siebie obowiązków wywiązać się, i pod każdym względem do życzeń Dystrybutorów i Szanownej Publiczności się zastosuje.—Nadmienia się dla wiadomości, iż Właścicielami powyższej Fabryki są: **S. W. Farbstein** i **Paul Perl.**

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Niektóre Osoby w zamiarze nauczenia się za tanio i w bardzo krótkim czasie, francuzkiej metody kroju Sukien damskich, pobierały lekcje tej metody. Osoby te doznały zawodu dla tego, że metoda której ich uczono, wcale nie była francuzka, ale dawna polska, dająca się zastosować do jednej tylko figury kompletnie kształtnej. Że pobierały lekcje od osób takich, które nie prowadziły i nie prowadzą krawiectwa, a nawet nie są w stanie wskazać ani jednej osoby, którąby kroju nauczyły. Że nie dosyć jest skroić suknię, ale trzeba koniecznie umieć uszyć ją po krawiecku, bo bez tego suknia nie będzie dobrze leżała, a tego nauczyć się można tylko od osób znających praktycznie krawiectwo. Chcąc uniknąć zawodu, trzeba przedewszystkiem obejrzeć suknię zrobioną przez osobę uczącą krawiectwa, i jeżeli suknia jest taka jak być powinna, brać lekcje, lecz koniecznie z zastosowaniem do linji francuzkiej, którą się poznaje po dwóch stanikach, narysowanych w środku tej linji. Osoby interesowane raczą po bliższą wiadomość zgłosić się do Pracowni Krawiectwa Damskiego, przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu pod Nr 786, naprzeciwko Fabryki Frageta.

KANTOR MAMEK,

pod Nr 580 przy ulicy Długiej, trzeci dom od rogu.



Zawiadamia, iż ma do umieszczenia **Mamki** ze świeżym i zdrowym pokarmem. — Tamże dla chorych jest **Pokoik** osobny, u Akuszerki **Szyfers.**

LOKAL NA DOLE,



zdatny na Kantor lub mieszkanie kawalerskie, składający się z Saloniku i kilku Pokoi, bez Kuchni, z Drwalnią, jest do wynajęcia z meblami lub bez, przy ulicy Senatorskiej, obok Składu Nasion Dra F. Betzhold, naprzeciw pałacu Hr: Zamoyskiego.— Tamże jest do sprzedania **FORTEPJAN** za Rs. 120.



KRÓW dwie Żóławskich, maści czarno-graniastej, na ocieleniu, są do sprzedania za rogatką Jerozolimską; wiadomość u Dróżnika szosowego.





Jest do nabycia **Koń** maści kasztanowatej dukatowej, lat 3 w 4tym, rosły, ładnie wykształcony, z dobrym frontem, może być użyty pod wierzch. Wiadomość u Właściciela w Hotelu Saskim pod Nr 33, zawsze z rana do godziny 11ej, a później u Szwajcara tegoż Hotelu, — tamże jest **Koń** gniady lat 5 w 6tym, także rasowy.

Kapitał Rs. 15,000, razem lub częściowo, jest do wypożyczenia, na domy murowane w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J, w ostatnim domu poprzecznym, na 1m piętrze, gdzie skrzynka do listów, z rana do godziny 11ej.

Bawarja ze wszystkiemi rekwizytami, Billard palisadrowy zupełnie nowy, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Stare-Miasto Nr 64; tamże jest **Fortepjan** palisandrowy o 7u oktawach, zupełnie nowy.

Albumy do fotografji,

GUSTOWNE I TANIE,

od ceny Złp. 8,

nadeszły do **Składu Materjałów Pismiennych J. FUNKA,** przy ulicy Żabiej Ner 949 A, wprost bramy Saskiego Ogrodu.

Kantor Zleceń i Informacji w Zgierzu. — Podaje do wiadomości: 1) Iż w dobrach Lucmierzu, pod miastem Okręgowem Zgierzem, zamieszkuje dotąd Rządca wykwalifikowany i posiadający długoletnią praktykę, przy wzorowych gospodarstwach, a życzący sobie od Śgo Jana, albo też i od Wielkiej-Nocy r. b., przyjąć obowiązki swego powołania w dobrach, któreby położone były w Powiecie Łęczyckim lub graniczącym z tymże, i 2) Że pod miastem Poddębicami, we wsi małe, w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, nad rzeką Nerem, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich prawem czynszowem, za Rs. 9,000, Młyn wodny o 4ch gankach, nowo dopiero w roku zeszłym wybudowany, z kompletnemi rekwizytami, z dostateczną zawsze wodą, tak latem jak i zimą, oraz mieleniem tak, że zawsze jest czynnym, z gruntami, łąkami i pastwiskami, przeszło włókę nowo-polską obejmującemi, tudzież z zabudowaniami gospodarskiemi, nowo wystawionemi; od miast Powiatowego Łęczycy i fabrycznych Zgierza i Łodzi o mil 3, zaś od Poddębic i Uniejowa o wiorst 3 odległy; że wreszcie kupującemu może być sprzedany z bardzo małym czynszem, gdyż o ile z powyższej summy mniej gotówką wyliczy, o tyle czynsz pozostały obliczony na procent 5% płacić będzie. Bliższa wiadomość o tem wszystkiem w Kantorze Zleceń i Informacji w Zgierzu, u Mierzejewskiego Obrońcy, oraz na gruncie w Folwarku Lucmierzu, u Wgo Likoskiego, i we wsi Golice u Dziedzica dóbr Golic, Właściciela rzeczonego młyna.

MŁODY CZŁOWIEK, posiadający Patent z ukończonego Instytutu Agronomicznego, może znaleść odpowiednie Miejsce, w majątku o 7 mil od Warszawy położonym. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 5, do godziny 10tej z rana, na lewo na dole.

Zaraz jest do ulokowania, bez pośrednictwa faktorów, **Summa** 10,500 Rs., mogąca być podzielona na dwie części, na pierwszym Numerze domu masyw murowanego, w środku miasta, na procent umiarkowawany, byleby obok bezpieczeństwa hypotecznego, przedstawiało Osobę z kim się ma do czynienia; adres można zostawić w Aptece W. Koope, dom Marciukanek, ulica Nowy-Świat, w kopercie pod adresem K. K. opieczętowanej.

FOLWARK do sprzedania, w terytorium Miasta Powiatowego, odległego od Kolei Żelaznej mil 3, od Warszawy mil 9, składający się z 5u włók ziemi miary Chełmińskiej, w której to przestrzeni jest łąk morgów 35, grunta w połowie pszenne, w połowie żytnie, klassy 1ej. Zabudowania folwarczne kompletne, w najlepszym stanie, przy których jest ogrodu warzywnego morg trzy. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, w Handlu W. Ludwika Sommera, przy ulicy Długiej.

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

przy Kolei Żelaznej około 4 wiorst położony, włók 15½ miary nowo-polskiej, z ziemi pszennej, obok Fabryki Cukru, z wszelkiemi dogodnościami tak hypotecznemi jak i gruntowemi. Wiadomość pod Nrem 315 przy ulicy Nowe-Miasto, gdzie Stróż wskaże.

W dniu 13 (25) i 14 (26) b. m., od godz: 10tej z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na Komorze Składowej Warszawskiej, na sprzedaż różnych defraudowanych towarów, jako to: bawełnianych i wełnianych, a także przedmiotów z wyobrażeniami Świętych; lecz te ostatnie tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich okażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie te przedmioty ocenione są do wysokości rubli sr. 600.— Dyrektor Komory, Radca Stanu, *Afrosimoff.*

Są do sprzedania w drodze działów familijnych **Dobra PRASZKA,** w Gub: Warszawskiej, Pcie Wieluńskim, nad rzeką Prosną na samej granicy Szlązka położone, składające się z miasta **Praszki,** siedmiu Wsi i pięciu folwarków. Cała powierzchnia dóbr wynosi według Rejestru pomiarowego w ogóle mórg nowopolskich 7,117, czyli włók 237, a mianowicie: 1) powierzchni dworskiej mórg 3,656, czyli pola ornego mórg 1,600, łąk m. 263, lasu m. 1,500, stawów, ogrodów i t. d. m. 293; 2) powierzchni włościańskiej mórg 2,360; 3) powierzchni miejskiej mórg 1,056; 4) pastwisk wspólnych mórg 105. W polach dworskich jest 560 mórg gruntu pszennego IIej klassy, reszta gruntu żytniego Iej klassy; — kopalnia rudy żelaznej wysoko procentowej, zakupywanej przez wielkie piece Szlązkie. Gospodarstwo rolne z płodozmianem od piętnastu lat zaprowadzonym i z odpowiednim inwentarzem. Budynki folwarczne prawie wszystkie nowe, murowane. Propinacja w całym majątku należy do dworu. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie, w **Praszce,** lub też w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, w domu zwanym **Foxal.**

KANTOR

Interesów Ziemiańskich

J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr: Andrzeja Zamojskiego Nr 67, wprost Kopernika.

Zawiadamia, że do Składu Nasion, Machin i Narzędzi Rolniczych tegoż Kantoru, nadszedł świeży Transport Traw pastewnych, Roślin okopowych, Nasiona jarzyn i Ziół kuchennych, Nasiona drzew, krzewów i kwiatów. — Oraz **Pługów** w Fabryce Pana Józefa Konopki w Mogilanach (w Galicji) wyrabianych.

W przejezdzie od Góry Kalwarji do Warszawy, lub w samej Warszawie, zgubioną została **TORBA** podróżna, dywanowej roboty, na tle czerwonem, w której znajdowały się: **Brosza** i **Kolczyki** z czarną emalją, **Łańcuszek** i **Zegarek** damski, Chustka biała płócienna z czarnym znakiem A. M. gotykiem, Szczotka i Grzebień, oraz inne damskie drobiazgi. Znalazca raczy odnieść pod Nr 33 ulica Nowy-Świat do mieszkania Wnej Michaelis, za nagrodą.

Potrzebny jest **Majster Stolarski,** dobrze posiadający takowe rzemiosło, a przytem człowiek trzeźwy, uczciwy, dobrego prowadzenia i pracowity, na Przełożonego do zarządzania porządną Fabryką Mebli i innych wyrobów stolarskich, w Mohylewie nad Dnieprem. Kwalifikujący się na tę posadę, mogą się zgłosić osobiście lub pismiennie o warunki, do Właściciela Xięgarni P. W. **Zacharewicza w Mohylewie nad Dnieprem** Gubern:, wraz z wymienieniem swych żądań.

Potrzebny jest Polak, człowiek sumienny i pracowity, na posadę **Przełożonego Drukarni**, któryby zarazem posiadał **dobrze** praktyczną i techniczną część drukarstwa, i zawiadując Drukarnią, mógłby sam przytem pracować, znający ku temu dostatecznie dla swojego fachu języki: polski niemiecki i rossyjski. Życzący otrzymać takową posadę, raczą się zgłosić osobiście lub pismiennie, do **Wgo P. W. Zacharewicza, Właściciela Xięgarni w Mohylewie nad Dnieprem** (Gubernjalnym).

Wilhelm Zimmerman wykwalifikowany **NADLEŚNY**, posiadający świadectwa z urządzania Lasów, zasiewania i flancowania młodych drzew, wytępiania leśnego robactwa, życzy sobie od 1go Kwietnia r. b. przyjąć obowiązek u posiadacza znaczniejszych Lasów. WW. Właściciele Ziemscy pragnący poinformować się o bliższych warunkach raczą osobiście lub piśmiennie zgłosić się do Kantoru Łomżyńskiego Domu Zleceń Rolników Płockich w Łomży. — **N. Tchórzewski.**

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych w Ciechocinku, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwu-letnie, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., wydzierżawienie Austerji Skarbowej w Ciechocinku, wraz z prawem propinacji w tejże, tudzież w znajdującym się przy niej szynku i w oddzielnym domu szynkowym, na Kolonji Rządowej Stary Ciecinek.

Czynsz dzierżawny ustanowiony jest na Rs. 1,500 kop: 50 rocznie, a kontrakt zawarty będzie z tym, kto najwyższą poda ofertę.

Vadjum do licytacji wymagane jest w $^1/_4$ części rocznej dzierżawy, to jest Rs. 375 kop: $12^1/_2$, w gotowiznie lub papierach publicznych krajowych, procent przynoszących, a przy zawarciu umowy, Dzierżawca obowiązany będzie złożyć kaucję, wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki mogą być przejrzane każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, tudzież w Biurze Zarządu Służby Cywilno-Lekarskiej w Warszawie.

Każdy chcący ubiegać się o tę dzierżawę, zechce złożyć lub nadesłać franco opieczętowaną deklarację, napisaną podług poniższego wzoru, adresowaną do własnych rąk Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku, z napisem: „Deklaracja na dzierżawę propinacji," napisaną wyraźnie, bez przekreśleń i skrobania, na właściwym papierze stęplowym, obejmującą wszelkie liczby literami.

Deklaracje takowe, do których dołączone być winno wymagane vadjum, lub też kwit Kassy Banku Polskiego w Warszawie, albo Kassy Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku przyjmowane będą do dnia 14 (26) Lutego r. b., do godziny 11ej z rana.

Ciechocinek dnia 2 (14) Stycznia 1862 r.

Prezydujący, **Rejewski.**

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Wód Mineralnych, z dnia 2 (14) Stycznia 1862 r. Nr 4, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dwu-letnią dzierżawę, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1862 r. Austerję Skarbową, wraz z prawem propinacji w tejże, tudzież w domu szynkowym, znajdującym się na Starym Ciechocinku, za summę dzierżawną . . . (wypisać cenę literami), przyjmując wszelkie warunki do tej dzierżawy przywiązane, które mi są dostatecznie wiadome. Kwit Kassy . . . . . na złożone vadjum w ilości Rs. 375 kop: $12^1/_2$ składam, po które gdybym się przy dostawie nie utrzymał, sam się zgłoszę.

Mieszkam w . . . . .

Pisałem dnia . . . . .

Podpis . . . . .

Adres: Do własnych rąk Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku. — Deklaracja na dzierżawę Propinacji.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.

Z upoważnienia Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem, z d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1861/2, Nr 485, podaje do powszechnej wiadomości, iż w r. 1862, dla ułatwienia mieszkańcom kraju sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, przeznaczone są punkta na Stacje Stadne, do których Ogiery prowincjonalne wysłane zostaną.

I. W Gubernji Warszawskiej:

1. Wieś Willanów pod Warszawą, Ogierów 8.
2. Miasto Skierniewice, Ogierów 4.
3. Wieś Falencice, Ogierów 4.
4. Miasto Sieradz, Ogierów 6.
5. Miasto Lubień, Ogierów 6.
6. Wieś Powiercie w Konińskim, Ogierów 6.
7. Wieś Kamień w Kaliskim, Ogierów 4.
8. Wieś Wykno w Rawskim, Ogierów 4.
9. Wieś Rudniki w Wieluńskim, Ogierów 4.
10. Wieś Ruda pod Łodzią, Ogierów 6.

II. W Gubernji Radomskiej:

11. Miasto Gubernjalne Radom, Ogierów 10.
12. Miasto Kielce, Ogierów 8.
13. Miasto Pińczów, Ogierów 6.
14. Miasto Kozienice, Ogierów 4.

III. W Gubernji Lubelskiej:

15. Miasto Janów Główna Stacja, Ogierów 11.
16. Miasto Gubernjalne Lublin, Ogierów 10.
17. Miasto Opole, Ogierów 6.
18. Miasto Sokołów, Ogierów 6.

IV. W Gubernji Płockiej:

19. Miasto Płońsk, Ogierów 8.

V. W Gubernji Augustowskiej:

20. Miasto Wysokie Mazowieckie, Ogierów 6.

Otwarcie Stacji nastąpi od dnia 17 Lutego (1 Marca) i trwać będzie do 19 Czerwca (1 Lipca) 1862 r.; w tym przeciągu czasu, każdy z mieszkańców doprowadzać może Klacze, do którejkolwiek z wymienionych Stacji, jak to mu dogodniej wypadnie.

Opłata ustanawia się od użycia:
Ogiera pełnej krwi Rs. 10.
Ogiera celnego prowincjonalnego, Rs. 3 kop: 60.
Ogiera klassy Iej, Rs. 2 kop: 70.
Ogiera klassy IIej, Rs. 1 kop: 80.
Ogiera klassy IIIej, Rs. 1.

Dozorujący nad Stacjami, mają sobie poleconem stosowanie się w wyborze Ogierów, do życzeń Właścicieli Klaczy, a na dowód uiszczonej opłaty, Kwity sznurowe z Kontrolli Stacyjnej wydawać są obowiązani.

Janów dnia 13 (25) Stycznia 1862 r.

Zastępca Inspektora, Koniuszy Stada,
Radca Honorowy, **Seelig.**
Sekretarz Wydziału, **Stokowski.**

Pożądaną jest **DZIEWCZYNA**, przyjemnej powierzchowności i zdrowa, od 8u do 13stu lat mająca, wyłącznie córka emigranta, biegle i dobrze po francuzku mówiąca. Interessowani pragnęliby ją wziąść do swego domu do kompanji i konwersacji ich pięcio-letniej córeczki, nadmieniając, iż takowa przyjętą i uważaną będzie jako należąca do ich własnej familji, z zapewnieniem jej opieki, wychowania i możebnej edukacji. Opiekunowie takowej raczą się zgłosić listownie do W. Gołębiowskiego w Kielcach.

Potrzebny jest **Pomocnik Xięgarski**, Polak, dostatecznie obeznany z zawodem xięgarskim, posiadający oprócz właściwej rachunkowości kupiecko-xięgarskiej, języki: polski i niemiecki **dobrze**, do korrespondencji, zaś francuzki i rossyjski nieźle, przynajmniej do rozmówienia się i czytania. Wymagana przytem jest uczciwość, pracowitość, moralność, pilność i przyzwoite obejście się; kwalifikujący się no tę posadę, raczą się zgłosić osobiście bądź pismiennie, wymieniając swoje warunki, pod adresem: **Właściciela Xięgarni P. W. Zacharewicza w Mohylewie, do własnych rąk.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.